

Recenzja wydawnicza pracy Radosława Kuliniaka i Mariusza Pandury pt. „Jestem filozofem świata”. Roman Witold Ingarden (1893-1970), Część druga: lata 1939-1970

Część drugą Biografii Romana Witolda Ingardena przeczytałem z równie wielkim zainteresowaniem, jak opublikowaną już część pierwszą. Jest to praca przygotowana niezwykle rzetelnie. W drobiazgowy wręcz sposób autorzy dzieła odnoszą się do dalszych dziejów rodzinnych, jak i filozoficznych Ingardena. Omawiają przygotowania lwowskie Ingardena i innych polskich filozofów do II wojny światowej. Wiąże się to z archiwizacją i zabezpieczeniem całego lwowskiego dorobku naukowego. W dalszej części książki autorzy powracają też do tej kwestii, przedstawiając udział Ingardena w procesie rewindykacji zbiorów lwowskich, w tym przede wszystkim jego starania nad odzyskaniem zbiorów po Kazimierzu Twardowski, PTF-ie lwowskim, a także tych prywatnych, dotyczących spuścizny filozoficznej samego filozofa. Ciekawa niezwykle wydaje się przytaczana korespondencja Ingardena z Ajdukiewiczem, Kotarbińskim, a także z Dąmską, a później również współpraca w ramach Komitetu Wydawania Dzieł i Prac Kazimierza Twardowskiego. Dodajmy, że Ingarden należał do niezwykle aktywnych uczestników tegoż Komitetu.

Na kartach pracy znajdziemy też dokładne omówienie, obok kariery akademickiej filozofa, wszystkich jego starań naukowych i organizacyjnych. Opisane zostały zmagania w „Kwartalniku Filozoficznym”, a także w „Studia Philosophica”, gdzie filozof był albo samodzielny redaktorem, albo współredaktorem. Ważne w tym względzie pozostają udziały Ingardena w konferencjach, zjazdach i kongresach naukowych, a także wykłady gościnne na niemieckich, angielskich, szwedzkich czy amerykańskich uniwersytetach. Ta działalność jest ogromna i nie sposób ją w całości opisać na kartach jednej pracy. Dlatego nie dziwi w tym względzie zbiorcze i mające charakter zarysu ujęcie niektórych kwestii.

Poza tym autorzy pracy dokonali ogromnej pracy archiwizacyjnej. Z jednej strony przyczynili się w znacznej mierze do uporządkowania Archiwum Rodzinnego Ingardenów, z drugiej znaleźli w tym archiwum wiele interesujących i nieznanych dotąd dokumentów. Są to chociażby notatki Ingardena z wykładów marburskich o filozofii Kanta Martina Heideggera, z lat 1927/28.

Konkluzja:

Uważam, że druga część Biografii Romana Witolda Ingardena, którą przedstawiono do opinii, zasługuje jak najbardziej na wsparcie finansowe ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także na publikację jej w Wydawnictwie Marka Derewieckiego. W sposób istotny wzbogaci ona obszar polskiej filozofii i pozwoli poznać, zwłaszcza młodemu pokoleniu studentów, często bardzo kręte i zawile życiorysy naszych wielkich filozofów.

Prof. dr hab. Jarosław Rolewski